

## 1121. Pośród wszystkich życia trosk

Z. Jasnota

1. Po-śród wszyst-kich ży-cia trosk i kło - po - tów, Gdy pod  
wiatr trze- ba iść każ-de-go dnia, Je- dna praw-da niech mi świe-ci jak  
gwiaz- da, Że chrze-ści - ja - nin to właś - nie ja! Więc  
ży- my jak moż- na naj - pięk - niej, Czy wiel-kie, czy sza - re są  
dni, Bo ży - cie to skarb w na-szych rę - kach I  
przez nas ma świat le- pszy być. Więc //przez nas ma świat le- pszy być.

2. Wielka troska o budowę Królestwa  
Niechaj więc w każdym z nas na zawsze trwa,  
I przeze mnie także Kościół ma rosnać,  
Bo chrześcijanin - to właśnie ja!  
*Więc żyjmy...*
3. Może, jeśli będę dobrym człowiekiem,  
Który chce lepszym być każdego dnia,  
Pana Boga ktoś przeze mnie zobaczy,  
Bo chrześcijanin - to właśnie ja!  
*Więc żyjmy...*